

Mou powtarzał to już wielokrotnie na początku sezonu: tak zwani gracze drugiego planu Romy nie dorównują zawodnikom pierwszego planu i z tego powodu są często wzywani do pracy w nadgodzinach.

Ostrzeżenie The Special One jest już powszechnie znane, a potwierdzają je dane dotyczące rozegranych minut po pierwszych 12 kolejkach sezonu: Giallorossi są drużyną z największą liczbą piłkarzy grających ponad 1000 minut (z całkowitej liczby 1080). Sześciu piłkarzy Romy osiągnęło już czterocyfrową liczbę: Rui Patrício, Mancini, Karsdorp, Veretout, Cristante i Abraham. Dwóch z nich (portugalski bramkarz i środkowy obrońca) rozegrało każdą minutę w tym sezonie Serie A. Pozostała czwórka jest blisko: Karsdorp zagrał 1,043 minuty, Veretout 1,021 minut, Cristante i Abraham 1,016 minut. Niewielka rotacja, także dlatego, że kiedy trener już ją zastosował (na przykład w Bodø), reakcje rezerw były negatywne. Stąd decyzja, aby skupić się głównie na twardym trzonie 14-15 zawodników, używając wszystkich pozostałych tylko w trakcie meczu lub w meczach Ligi Konferencyjnej. Co więcej, żaden inny zespół w Serie A nie posłał na boisko tylu graczy powyżej 1000 minut; jedynym, który zbliża się do Romy jest Udinese, które ma u siebie czterech 'nietykalnych' (bramkarz Silvestri, Nuytinck, Becao i Samir). Wszystkie inne kluby w pierwszej lidze mają średnią pomiędzy trzema a dwoma. Są też tacy, którzy, jak Atalanta i Juventus, uczynili z rotacji prawdziwą sztukę, przez co nie mają ani jednego elementu, który przekroczyłby 1000'; wśród Bergamczyków najbliższym tego jest skrajny obrońca Musso (990'), podczas gdy dla Bianconeri najbardziej obecnym w sezonie jest Bonucci (900').

Posiadanie twardego rdzenia z pewnością ma swoje zalety, ale także wady, które są łatwo widoczne w zmęczeniu i zwiększonym ryzyku kontuzji. Ale w tej chwili José Mourinho robi cnotę z konieczności, czekając na zimowe okno transferowe i pracę Tiago Pinto, która da mu wzmocnienia, aby dopasować się do gwiazd i przerzedzić skład, który jest zbyt liczny. Zmiennik dla Karsdorpa na przykład, ale też pomocnik, który mógłby być ważną alternatywą dla Veretouta czy Cristante. Inaczej sprawa ma się z ofensywnymi, gdzie nie do zastąpienia wydają się być Abraham i Pellegrini (984'). Dodatkowo jest już El Shaarawy i Shomurodov, którzy są jako zmiennicy.

Tymczasem drużyna wróciła do pracy w Trigorii, aby przygotować się do wyjazdowego meczu z Genoą (w niedzielę wieczorem). Zaniolo trenował częściowo z grupą, natomiast Spinazzola, Viña, Calafiori, Pellegrini i Kumbulla pracowali indywidualnie. Smalling natomiast od środy już z grupą. Mourinho, po relaksującym weekendzie z rodziną, zamieścił zdjęcie przy biurku, któremu towarzyszyła wiadomość: "Z powrotem w Rzymie, z powrotem w biurze z naszą obietnicą: ciężko pracować i budować przyszłość dla Romy. Przy okazji, podziękowania dla Valentino Rossiego za jego legendarną karierę."

Autor: Burdisso